

JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, Żydzi, Holokaust

Strasznie przeżywałem mordowanie Żydów

Strasznie przeżywałem mordowanie Żydów [w Braśławiu]. Wiedzieliśmy o tym, że Żydów gonią, z psami. Ja byłem tak przejęty, byłem wrażliwy, że się schowałem w krzaki porzeczek. Siedziałem w krzakach porzeczek, schowany. Bałem się. Chociaż mnie bezpośrednio nic nie groziło. Nawet mama, ojciec już nie żył, ani babcia, ani siostra nie wiedziały, że ja gdzieś tam utkwiałem w tych porzeczkach. Słyszałem każdy wystrzał. W linii prostej to było niecały kilometr, dużo mniej niż kilometr od naszego domu. Zdawałem sobie sprawę, że po każdym wystrzale ginie człowiek. W pewnym momencie drzwi się otwierają, bo to było od strony dziedzińca, nie od strony frontowej, drzwi się otwierają kuchenne i wybiega z nich dziewczyna, Żydówka młoda. Ile mogła mieć lat? Trochę więcej niż ja. Ja wtedy miałem trzynaście, to ona mogła mieć piętnaście-szesnaście lat. Taka dziewczuszka wybiegła. Z naszego domu. W związku z tym od frontu musiała wskoczyć. Być może, u nas zawsze okna były pootwierane, przez okno wskoczyła do nas. I za nią wybiegła babcia moja. Ja ich widziałem. Babcia mówi: „Tu, na prawo, ostatnie drzwi na prawo, tam jest siano.” I ona tam pobiegła. Jak tylko za nią się zatrzasnęły drzwi, zza węgła z tyłu, wybiegło trzech czy czterech mundurowych. Nie wiem, czy to byli Niemcy, czy to byli Ukraińcy w służbie Niemców. Babcia nie zdążyła się wycofać. Babcia wtedy mówi: „O tam ona pobiegła, za ten dom, za chlew pobiegła, tam z tyłu.” I oni tam pobiegli. Później cisza była na ten temat, w ogóle w domu nikt nic nie powiedział. Ja wieczorem patrzę, że babcia wzięła coś, z jakimś pakunkiem poszła do tego składu siana wieczorem. I potem nie wiem co się z tą dziewczyną stało. Mnie, dzieciakowi, nie mówiono, żebym gdzieś coś nie wychlapał. Nie mam pojęcia, w każdym bądź razie u nas ona się nie przechowywała.

Data i miejsce nagrania	2018-03-05, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"